

*Artur Adamczyk\**

## **Problem cypryjski**

### **1. Geneza konfliktu na Cyprze**

Istota tego, co dyplomaci i naukowcy nazywają “problemem cypryjskim” dotyczy wieloaspektowego konfliktu pomiędzy ludnością grecką i turecką zamieszkującą wyspę. Konflikt ten ujawnił się z całą ostrością na arenie międzynarodowej w latach 50., natomiast jego geneza sięga głęboko w historię regionu. Grecja jako pierwsza skolonizowała wyspę już 1400 lat p.n.e., pozostawiając na niej najbardziej trwałą spuściznę kulturową, której przejawy to m.in. posługiwanie się przez ludność (pochodzenia greckiego) językiem greckim oraz zachowanie wyznania i kultury greckiej.<sup>1</sup> Po Grekach władzę nad wyspą przejmowali kolejno Rzymianie, Fenicjanie, Wenecjanie; jednak żaden z kolejnych władców nie dysponował tak dużymi wpływami, aby wykorzystać grecką kulturę rozkwitającą na wyspie.

W 1573 r. Cypr z rąk Wenecjan przejęli Turcy, którzy władali nim *de facto* aż do 1878 r.<sup>2</sup> Od momentu zdobycia wyspy, nowi władcy zaczęli osiedlać tam swoją ludność. Rządy osmańskie na Cyprze wiązały się, tak jak w każdym innym regionie podległym tureckiej Porcie, z ogromnym wyzyskiem gospodarczym miejscowej ludności. W ciągu kilkusetletniego panowania Imperium Otomańskiego na wyspie wybuchało wiele wspólnych powstań ludności greckiej oraz uciskanej ekonomicznie ludności tureckiej buntujących się przeciwko morderczym podatkom nakładanym przez władze. W tym czasie ludności greckiej i tureckiej, mimo wielu różnic kulturowych, nie dzieliły praktycznie żadne wzajemne uprzedzenia. Stosunki między dwiema narodowościami układały się harmonijnie i pokojowo, antagonizmy narodowościowe w zasadzie nie istniały.

---

\* Mgr **Artur Adamczyk** – asystent w Centrum Europejskim Uniwersytetu Warszawskiego.

<sup>1</sup> Szerzej por. B.Nitecka-Jagiełło, *Cypr - Anatomia konfliktu*, Warszawa 1975, s. 9-11.

<sup>2</sup> G.Hill, *A History of Cyprus*, Cambridge 1952, tom 4, s.269.

Wraz z powstaniem niepodległego państwa greckiego w 1830 r.<sup>3</sup> i osłabieniem międzynarodowej pozycji Turcji, wśród rozentuzjasmowanych Greków pojawiła się idea “Wielkiej Grecji”, której celem było zjednoczenie wszystkich ziem, na których żyli spadkobiercy Hellady. Idea ta dotyczyła także Cypru i objawiła się w postaci *enosis*, czyli koncepcji przyłączenia wyspy do Grecji.

Kiedy w 1878 r. administracja brytyjska przejęła rządy na Cyprze, wśród Greków zamieszkujących wyspę pojawiły się nadzieje, że ich kraj, podobnie jak inne wyspy okalające Grecję, zostanie do niej przyłączony. Rząd w Londynie doceniał jednak geostrategiczne znaczenie wyspy. Władanie Cyprzem położonym w newralgicznym punkcie świata, na styku trzech kontynentów: Europy, Azji i Afryki, pozwalało Brytyjczykom na kontrolowanie strategicznie ważnych obszarów Bliskiego Wschodu, zwłaszcza Kanału Sueskiego otwierającego drogę na Ocean Indyjski. Nowi kolonizatorzy wprowadzili na wyspie odrębną dla Greków i Turków administrację, szkolnictwo i sądownictwo, które rozgraniczały wprawdzie obie narodowości, ale nadal nie wywoływały żadnych antagonizmów.<sup>4</sup>

Wielka Brytania wielokrotnie szafowała obietnicami przyłączenia Cypru do Grecji, gdy wymagała tego sytuacja międzynarodowa. Była to jednak tylko zręczna gra dyplomatyczna mająca na celu uzyskanie poparcia Greków dla polityki brytyjskiej na Półwyspie Bałkańskim.<sup>5</sup>

Po zakończeniu II wojny światowej realizacja idei *enosis* stała się głównym celem politycznym greckiej społeczności wyspy. W 1950 r. przywódcą ruchu dążącego do obalenia władzy brytyjskiej i przyłączenia wyspy do Grecji został arcybiskup Makarios, głowa cypryjskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego. W wyniku zorganizowanego przezeń referendum w styczniu 1950 r. ponad 95% Greków cypryjskich opowiedziało się za przyłączeniem do Grecji. Brytyjczycy nie uznali wyników referendum.<sup>6</sup> W odpowiedzi od 1955 r. na wyspie zaczęła działać Cypryjska Organizacja Wyzwolenia Narodowego (*Ethniki Organosis Kipriotikis Apeleftheroseos*- EOKA), na czele której stał gen. Jeorjos Grivas. Jej celem było prowadzenie partyzanckiej walki zbrojnej i akcji sabotażowych przeciwko brytyjskim kolonizatorom.

Brytyjczycy wielokrotnie próbowali za pomocą niewielkich ustępstw osłabić nasilający się opór Greków cypryjskich. Wysuwano propozycje nadania

<sup>3</sup> Grecja uzyskała niepodległość 3 lutego 1830 r. w rezultacie gwarancji udzielonych jej w Protokole Londyńskim przez Francję, Wielką Brytanię i Rosję. Szerzej patrz L.P.Akritidis, *Parlament Republiki Grecji*, s. 5 (maszynopis w posiadaniu autora).

<sup>4</sup> B.Nitecka-Jagiello, *op.cit.*, s.16.

<sup>5</sup> Wielka Brytania po wybuchu I wojny światowej obiecała Grecji przyłączenie Cypru w zamian za udział tego kraju w wojnie po stronie Trójporozumienia.

<sup>6</sup> Brytyjczycy nie uznali referendum motywując swoją decyzję brakiem udziału w nim społeczności tureckiej Cypru.

Cyprowi konstytucji, dzięki której władza wciąż spoczywałaby w rękach brytyjskich, natomiast obie społeczności uzyskiwałyby pewną formę autonomii. Grecy odrzucali te propozycje domagając się prawa do samostanowienia, co automatycznie oznaczałoby unię Cypru z Grecją. Administracja brytyjska, widząc bezskuteczność metod politycznych, sięgnęła po inne sposoby, które miały decydujący wpływ na przyszłe stosunki pomiędzy grecką i turecką społecznością wyspy. Podjęte przez Brytyjczyków działania polegały na zwalnianiu Greków cypryjskich ze stanowisk w administracji i policji, a zatrudnianiu na ich miejsce Turków cypryjskich. Turcy służący w policji byli kierowani do przeprowadzania akcji pacyfikacyjnych przeciwko organizacji EOKA i wspierającej ją społeczności greckiej. Ofiarami krwawych walk padali zarówno Grecy, jak i Turcy cypryjscy, co przyczyniło się do powstania wzajemnej nienawiści pomiędzy dwiema społecznościami żyjącymi dotąd w przyjaźni.<sup>7</sup>

W ten sposób Turcy cypryjscy, którzy dotychczas byli tylko obserwatorami zmagania greckiej ludności wyspy z Brytyjczykami, zostali wciągnięci w konflikt polityczny związany z przyszłym statusem wyspy. Administracja brytyjska, angażując w spory na wyspie ludność turecką, zdawała sobie sprawę, że w ten sposób zmusi także do działania rząd w Ankarze, który stanął w obronie swoich ziomków. W wyniku zręcznej polityki Wielkiej Brytanii w problem cypryjski zostali wciągnięci nie tylko Grecy i Turcy cypryjscy, ale także Grecja i Turcja. Rząd w Ankarze przeciwny idei *enosis* - powołując się na bliskość geograficzną Cypru i na dawniejsze rządy nad wyspą - domagał się powrotu wyspy pod administrację turecką. W wyniku sprzeciwu Grecji, która zdecydowanie odrzuciła żądania tureckie, politycy z Ankary wysunęli propozycję *taksim*, czyli podziału Cypru pomiędzy Grecję i Turcję.<sup>8</sup> Propozycja turecka została z kolei odrzucona przez Grecję. Angażowanie wielu stron w sprawę przyszłego statusu Cypru dawało szansę rządowi londyńskiemu na przedłużenie sprawowania władzy brytyjskiej na wyspie. Znaczenie wyspy dla Brytyjczyków wzrosło, kiedy stracili oni kontrolę nad Kanałem Sueskim w 1956 r., gdyż od tej pory Cypr był ostatnią bazą brytyjską w regionie Bliskiego Wschodu.

Zaangażowanie Grecji i Turcji, wyniszczające administrację kolonialną ataki partyzantów EOKA, działalność Makariosa na forum ONZ oraz naciski państw NATO, głównie USA, zmusiły Wielką Brytanię do podjęcia rozmów z Grecją i Turcją w sprawie zmiany statusu politycznego Cypru. 5 lutego 1959 r. rozpoczęły się w Zurychu rozmowy pomiędzy premierami i ministrami spraw zagranicznych Grecji i Turcji poświęcone poszukiwaniom rozstrzygnięcia sprawy cypryjskiej.<sup>9</sup> Rezultatem rozmów, które odbywały się bez udziału

---

<sup>7</sup> Por. A. Bernard, *Republika Cypru*, Warszawa 1976, s.28.

<sup>8</sup> Tamże.

<sup>9</sup> Z. Stavrinides, *The Cyprus Conflict. National Identity and Statehood*, Nicosia 1978, s.35.

reprezentantów obu społeczności wyspy, było osiągnięcie porozumienia mającego gwarantować powstanie niepodległej Republiki Cypru. Podstawą zawartych wówczas porozumień było podjęcie próby wyeliminowania przyczyn antagonizmów grecko-tureckich, czyli odrzucenie idei *enosis* i *taksim*, ale również utrzymanie wpływów Wielkiej Brytanii na Cyprze oraz przyznanie ogromnych przywilejów konstytucyjnych mniejszości tureckiej.

Po uzgodnieniu porozumień zuryjskich, 17 lutego 1960 r. rozpoczęła się konferencja w Londynie z udziałem przedstawicieli rządu Grecji, Turcji i Wielkiej Brytanii oraz reprezentantów społeczności Cypru, tj. arcybiskupa Makariosa ze strony Greków cypryjskich oraz Fazila Kuczuka ze strony Turków cypryjskich w charakterze obserwatorów. Na konferencji londyńskiej uczestniczące strony potwierdziły decyzje, które zapadły w Zurychu.<sup>10</sup>

Trójstronne porozumienie zawarte w Zurychu i Londynie przewidywało:

- przyznanie wyspie niepodległości w 1960 r. (powstanie Republiki Cypru),
- wyrzeczenie się przez obie społeczności zarówno idei *enosis*, jak i *taksim*,
- zachowanie zwierzchności Wielkiej Brytanii nad dwiema bazami wojskowymi w Dhekalii i Akrotiri.

Porozumienia zawarte między Grecją, Turcją i Wielką Brytanią ustalały także zasady, na jakich opierać się miała konstytucja Cypru.<sup>11</sup>

- Prezydenta Republiki wybierała grecka społeczność wyspy, a wiceprezydenta - społeczność turecka.
- Zarówno prezydent, jak i wiceprezydent zostali wyposażeni w prawo weta w sprawach związanych z polityką zagraniczną, obrony i bezpieczeństwa.
- Rząd miał składać się z 7 ministrów pochodzenia greckiego oraz 3 ministrów pochodzenia tureckiego.
- Izba Reprezentantów - organ ustawodawczy - składać się miała w 70% z deputowanych Greków cypryjskich i w 30% z Turków cypryjskich. Deputowani obu społeczności mieli tworzyć odrębne Izby Narodowe.
- Przewodniczącym Izby Reprezentantów miał być Grek, a wiceprzewodniczącym - Turek. Izba Reprezentantów mogła uchwalić ustawę związaną ze statusem obu narodowości tylko i wyłącznie wtedy, gdy deputowani obu społeczności zgadzali się co do treści proponowanej ustawy.
- Stanowiska w administracji państwowej oraz w policji przypadły w 70% Grekom i w 30% Turkom cypryjskim.
- Armia cypryjska miała składać się z 60% Greków cypryjskich i 40% Turków.

Postanowienia z Zurychu i Londynu zawierały także Traktat Gwarancyjny zawarty między Republiką Cypru a Grecją, Turcją i Wielką Brytanią. Na mocy tego układu trzy państwa-gwaranci uzyskiwali prawo do wspólnej lub

<sup>10</sup> P.Polyviou, *Cyprus. The Tragedy and the Challenge*, Washington 1975, s. 16-25.

<sup>11</sup> L.P.Akritidis, *Izba Reprezentantów Republiki Cypru*, s.7 (maszynopis w posiadaniu autora).

indywidualnej interwencji w wewnętrzne sprawy Cypru w przypadku zagrożenia porządku konstytucyjnego. Grecja i Turcja mogły utrzymywać swoje kontyngenty wojskowe w liczbie 950 Greków i 650 Turków.<sup>12</sup>

Powyższe postanowienia dotyczące statusu Cypru wydawały się niezwykle niekorzystne dla Greków cypryjskich. Ludność grecka zamieszkująca wyspę stanowiła - i nadal stanowi - ok. 80% wszystkich mieszkańców, natomiast ludność pochodzenia tureckiego liczy niecałe 18%.<sup>13</sup> Procentowe proporcje dotyczące struktury państwa cypryjskiego, zatwierdzone przez układające się strony, były krzywdzące dla społeczności greckiej. Skomplikowany system polityczny Cypru narzucał niezwykle sztywne i nieżyciowe reguły funkcjonowania państwa. Przyczynił się także do ugruntowania podziałów między dwiema narodowościami zamiast je niwelować i przyczynić się do zacieśniania współpracy. W rezultacie, porozumienia zuryjskie i londyńskie jeszcze bardziej skomplikowały sytuację na wyspie. Mimo to przywódcy obu społeczności, Makarios i Kuczuk zatwierdzili powyższe postanowienia. Dla Greków cypryjskich były one niekorzystne, ale jednak ustanawiały niepodległą Republikę Cypru; Turkom z kolei porozumienia stwarzały niezwykle dogodną sytuację społeczno-polityczną.

W dniu 16 sierpnia 1960 r. proklamowana została niepodległa Republika Cypru, której prezydentem został arcybiskup Makarios, a wiceprezydentem Fazıl Kuczuk. Po kilku miesiącach istnienia młodego państwa okazało się, że sztywne reguły konstytucyjne nie pozwalają na prawidłowe funkcjonowanie administracji. Ponieważ większość projektów ustaw dotyczyła spraw ważnych dla obu narodowości, w Izbie Reprezentantów wymagana była odrębna zgoda każdej z Izb Narodowych. Prowadziło to do stałego, wzajemnego torpedowania propozycji deputowanych obu społeczności. Prezydent oraz wiceprezydent także często korzystali z możliwości wetowania propozycji przedstawiciela drugiej narodowości.

W wyniku rozgrywania na forum parlamentarnym wzajemnych animozji nie można było zatwierdzić ustawy budżetowej, ustawy o podatkach oraz samorządzie lokalnym. Ze względu na niejasne sformułowania w konstytucji powstały problemy z utworzeniem wspólnej armii. Turcy cypryjscy interpretowali ustalenia konstytucyjne mówiące o ich 40% udziale w armii jako konieczność tworzenia odrębnych oddziałów tureckich i greckich. Grecy cypryjscy odrzucali tę interpretację, domagając się utworzenia wspólnych, mieszanych oddziałów wojskowych składających się z przedstawicieli obu narodowości. W wyniku sporów tworzenie armii zostało przerwane. Innym poważnym problemem było przyznanie 30% stanowisk administracji publicznej mniejszości tureckiej. Turcy cypryjscy nie posiadali odpowiednio

---

<sup>12</sup> P.Polyviou, op.cit., s.16-25.

<sup>13</sup> C.Theodoulou, *The Cyprus Question. Some Facts*, Athens 1975, s.8.

wykształconych kadr i nie byli w stanie sprawnie pełnić tych funkcji, mimo to wiceprezydent Kuczuk nie chciał zgodzić się na propozycję prezydenta Makariosa, aby część z przydzielonych Turkom stanowisk przejęli wykształceni Grecy. Państwo cypryjskie w takich warunkach społeczno-politycznych nie było w stanie dalej funkcjonować.

### **1.1. Kryzysy w latach 1963-64 i 1967**

Politycy wspólnoty greckiej, z Makariosem na czele, postanowili położyć kres stagnacji gospodarczej i administracyjnej w kraju. Ich celem stała się rewizja konstytucji, która miała polegać głównie na zreformowaniu procesów decyzyjnych w państwie oraz na zmianie proporcji w obsadzaniu przez obie narodowości stanowisk w administracji państwowej. Wszelkie zmiany proponowane przez Greków wymagały ustępstw ze strony mniejszości tureckiej, której konstytucja z 1960 r. gwarantowała uprzywilejowaną rolę w życiu państwa.

W listopadzie 1963 r. prezydent Makarios zaproponował politykom tureckim rozważenie projektu rewizji konstytucji. Projekt, który nazwano "13 punktami Makariosa" zawierał następujące propozycje:

- rezygnację z prawa weta zarówno przez prezydenta, jak i wiceprezydenta, przy równoczesnym poszerzeniu prerogatyw wiceprezydenta, którym zawsze miał być Turek cypryjski,
- zniesienie zasady tzw. oddzielnych większości w Izbie Reprezentantów, w myśl której ustawy związane ze zmianami sytuacji każdej z narodowości, ustawy podatkowe i ordynacja wyborcza musiały uzyskać osobną aprobatę deputowanych greckich i tureckich,
- unifikację wymiaru sprawiedliwości, oddzielnego dotychczas dla każdej z narodowości,
- zmiany regulacji ustalających wzajemny stosunek przedstawicieli obu wspólnot w administracji, policji i armii oraz ustalenie go w proporcji odpowiadającej liczebności Greków i Turków na Cyprze,
- uchylene postanowienia przewidującego powstanie odrębnych zarządów miejskich w pięciu największych miastach wyspy.<sup>14</sup>

Prezydent Makarios skrytykował także postanowienia Traktatu Gwarancyjnego, w myśl którego większość zasad konstytucyjnych objętych propozycjami poprawek nie mogła być zmieniona pod groźbą interwencji państw-sygnatariuszy, tj. Grecji, Turcji i Wielkiej Brytanii.

Zaproponowane przez Makariosa reformy systemu politycznego i administracyjnego miały na celu przede wszystkim zniesienie prawa

---

<sup>14</sup> "Dokumentacja Prasowa", 31.12.1963, s.1087-1088.

wzajemnego weta, jakim dysponowały obie społeczności, gdyż umożliwiało ono wzajemne torpedowanie decyzji, co paraliżowało wszelką działalność państwa i przynosiło szkodę ogólnym interesom Cypru.<sup>15</sup> Natomiast Turcy cypryjscy, wspierani przez rząd w Ankarze, interpretowali propozycje Makariosa jako próbę unieważnienia traktatów z Zurychu i Londynu, obawiając się utraty uprzywilejowanej pozycji gwarantowanej im przez konstytucję.

Tło do przetargów politycznych stanowiły demonstracje obu społeczności wspierających stanowisko reprezentujących je polityków, a które to manifestacje przerodziły się wkrótce w starcia zbrojne. Państwa-sygnatariusze Traktatu Gwarancyjnego postawiły swoje siły w stan gotowości. Turcja powołując się na uprawnienia zagwarantowane jej w Zurychu i Londynie zagroziła interwencją zbrojną na wyspie. W odpowiedzi Grecja zgrupowała swe wojska na granicy z Turcją. Konflikt na wyspie zagroził bezpieczeństwu we wschodniej części Morza Śródziemnego i doprowadził do otwartych antagonizmów między dwoma państwami-członkami NATO. Na Cyprze lądowały jednostki wojsk greckich i tureckich wzmacniające kontyngenty stacjonujące tam na mocy Traktatu Gwarancyjnego.

Stany Zjednoczone pragnąc zażegnać eskalację napięcia na południowo-wschodniej flance NATO wysunęły propozycje uregulowania sporu na wyspie poprzez interwencję wojsk Sojuszu Północnoatlantyckiego. Propozycjom takim sprzeciwiał się prezydent Makarios, który zdecydował, że sprawa problemu cypryjskiego powinna być rozpatrzona na forum ONZ. W obliczu zagrożenia inwazją turecką, Makarios zażądał zwołania posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w celu podjęcia kroków gwarantujących terytorialną integralność i polityczną niepodległość Cypru.<sup>16</sup> W rezultacie długotrwałych negocjacji Rada Bezpieczeństwa 4 marca 1964 r. uchwaliła rezolucję, w której zaapelowała do wszystkich państw będących stronami w sporze o powstrzymanie się od wszelkich akcji i gróźb podjęcia akcji. Podjęto także decyzję o utworzeniu na wyspie międzynarodowych sił pokojowych ONZ, które miały przywrócić spokój i porządek konstytucyjny.

We wrześniu 1964 r. zamieszki na wyspie ucichły, chociaż wciąż dochodziło do sporadycznych starć zbrojnych pomiędzy bojówkami greckimi i tureckimi. Na znak sprzeciwu wobec "13 punktów Makariosa" politycy społeczności tureckiej wycofali się zarówno z działalności rządu, jak i Izby Reprezentantów. Od tego momentu społeczność turecka bojkotowała decyzje rządu cypryjskiego powołując się na nieobecność swoich polityków w organach władzy wykonawczej i ustawodawczej oraz brak tureckiej akceptacji dla decyzji podejmowanych jednostronnie przez Greków.

Następstwem krwawych wydarzeń z 1963 i początku 1964 r. było wydanie

---

<sup>15</sup> Tamże.

<sup>16</sup> L.Zapałowski, *Operacje pokojowe ONZ*, Kraków 1989, s.163.

przez prezydenta Makariosa zarządzenia o utworzeniu Gwardii Narodowej. Prezydent uznał bowiem, że konieczne jest dysponowanie siłami zbrojnymi, które mogłyby w przyszłości położyć kres podobnym zamieszkom. W skład Gwardii mieli wchodzić wyłącznie Grecy cypryjscy. Z powodu braku kadry oficerskiej na wyspie, stanowiska te zostały obsadzone przez oficerów armii greckiej skierowanych na Cypr. Gwardia Narodowa oficjalnie podlegała cypryjskiemu ministerstwu obrony, które miało ją kierować do tłumienia zająć pomiędzy obiema społecznościami wyspy.

Pomimo obecności sił pokojowych ONZ oraz redukcji liczebności oddziałów tureckich i greckich na Cyprze sytuacja pozostawała wciąż napięta. Rezultatem walk oraz impasu politycznego było ponowne pojawienie się idei *enosis* wśród Greków cypryjskich oraz idei *taksim* wśród Turków. Zwolennicy obu idei byli wspierani przez rządy odpowiednio w Atenach i Ankarze.

Sytuacja swoistego pata na Cyprze, odrzucanie wszelkich propozycji przez Turków cypryjskich oraz nieprzejednane stanowisko Makariosa odrzucającego zarówno *enosis*, jak i *taksim* doprowadziło w 1967 r. do wybuchu kolejnych zamieszek. Tym razem autorami krwawych zająć stali się żołnierze Gwardii Narodowej, którzy sprowokowali Turków cypryjskich do stawienia oporu.<sup>17</sup> W ten sposób upadła prezydencka idea Gwardii Narodowej jako struktury nie dopuszczającej do starć między Grekami i Turkami. Po przejściu władzy w Grecji przez "czarnych pułkowników" większość oficerów Gwardii, którzy zostali skierowani na Cypr przez Ateny, wsparła dyktaturę wojskową i głoszoną przez nią ideę *enosis*. Rezultatem takiego postępowania była eskalacja napięcia i powrót do sytuacji z r. 1964, czyli do wybuchu krwawych zamieszek, tym razem pomiędzy Gwardią Narodową i bojówkami tureckimi.

Następstwem wydarzeń na wyspie był ostry kryzys na linii Ateny - Ankara. Siły zbrojne Grecji oraz Turcji postawiono ponownie w stan gotowości. Turecka flota została skoncentrowana w celu dokonania desantu na wyspę. Rząd w Ankarze powołując się na Traktat Gwarancyjny postanowił dokonać desantu i przywrócić porządek na Cyprze. Inwazja turecka oznaczałaby faktyczny podział wyspy i zrealizowanie lansowanej przez Turków idei *taksim*. Reakcją Grecji rządzonej przez wojskowy reżim mogła być tylko otwarta wojna z Turcją, do której w żadnym wypadku nie mogło dopuścić NATO. Dyplomacja amerykańska ponownie musiała zapobiec wybuchowi wojny pomiędzy swoimi dwoma sojusznikami. Waszyngton obawiał się, że w takiej sytuacji doszłoby do faktycznego rozbicia południowo-wschodniej flanki NATO i ewentualnego opuszczenia sojuszu przez któreś ze zwaśnionych państw. Oznaczałoby to osłabienie pozycji Paktu w tym regionie, zwłaszcza w sytuacji udzielania coraz większego poparcia przez Związek Radziecki polityce niezaangażowania

---

<sup>17</sup> Por. R.Denktaş, *The Cyprus Triangle*, London 1982, s.50-53.



prowadzonej przez Makariosa.

Dzięki szybkiej interwencji amerykańskiej groźba inwazji na Cypr oraz wojny grecko-tureckiej została zażegnana.<sup>18</sup> Ponownie uzgodniono, że oddziały wojskowe Grecji i Turcji wzmocnione w czasie zająć powinny być ewakuowane z wyspy, a liczba żołnierzy Gwardii Narodowej zredukowana. Pomimo pokojowego zakończenia kryzysu Turcja ostrzegła Makariosa, że najmniejsza akcja przeciwko wspólnocie tureckiej na Cyprze pociągnie za sobą niezwłocznie odwet zbrojny.<sup>19</sup> Groźba inwazji wciąż zatem wisiała nad wyspą.

## 1.2. Inwazja turecka

Sytuacja na Cyprze pozostawała napięta w wyniku krwawych zająć w 1967 r., gdy śmierć poniosło ok. 300 przedstawicieli greckiej i tureckiej społeczności wyspy. Nastąpiła całkowita izolacja mniejszości tureckiej, która zamknęła się w swoich enklawach rozrzuconych na terenie całego kraju.

Prezydent Makarios winą za zaistniałą sytuację obarczył dyktaturę wojskową w Atenach, która kierowała oficerami Gwardii Narodowej odpowiedzialnymi za wywołanie zamieszek na wyspie. Dążeniem arcybiskupa było prowadzenie polityki Cypru niezależnej od Aten i Ankar. Sądził on, iż przy braku ingerencji obcych państw w sprawę wyspy możliwe jest utrzymanie pokoju i odbudowa przyjaznych stosunków między Grekami i Turkami cypryjskimi. Plany Makariosa były jednak torpedowane przez juntę grecką i rząd turecki, które powołując się na Traktat Gwarancyjny przez cały czas usiłowały narzucać swoją wolę politykom cypryjskim, licząc na wprowadzenie w życie odpowiednio idei *enosis* lub *taksim* i blokując równocześnie wszelkie próby przeprowadzenia reform administracyjnych. W wyniku intensywnych działań rządu ateńskiego na Cyprze powstała organizacja EOKA 2, której celem było obalenie rządu Makariosa i przyłączenie wyspy do Grecji. Na czele owej tajnej organizacji ponownie stanął gen. Grivas, a jej członkami była większość oficerów i żołnierzy Gwardii Narodowej. Oddziały tej organizacji dokonywały licznych akcji dywersyjnych atakując bojówki tureckie i prowokując krwawe zamieszki, które mogły być pretekstem do interwencji tureckiej.

Rezygnacja z dążeń zjednoczeniowych z Grecją, tendencje do umocnienia niezależności Cypru oraz akcje oficerów Gwardii Narodowej w ramach EOKA 2, torpedujące politykę Makariosa wobec Turków cypryjskich, przyczyniły się do narastania sprzeczności między juntą w Atenach a rządem w Nikozji.<sup>20</sup>

---

<sup>18</sup> T.Couloumbis, *The United States, Greece and Turkey. The Troubled Triangle*, New York 1983, s.62-64.

<sup>19</sup> „*Dokumentacja Prasowa*”, 20.12.1967, s.1035.

<sup>20</sup> T.Couloumbis, op.cit., s.85.

Prezydent obawiając się, że działalność EOKA 2 sprowokuje interwencję turecką, postanowił zapobiec dalszemu wzrostowi napięcia na wyspie. Jednym z jego pierwszych kroków było utworzenie w 1973 r. dwutysięcznego korpusu rezerwowego (*Efedrikon Soma*), składającego się z najbardziej oddanych mu Greków cypryjskich, którego celem było zwalczanie EOKA 2 i zapobieganie starciom z ludnością turecką. Drugim ważnym krokiem była decyzja z 1 lipca 1974 r. o redukcji oddziałów Gwardii Narodowej i delegalizacji organizacji EOKA 2.<sup>21</sup>

Decyzjom Makariosa towarzyszyło uzyskiwanie pozytywnych rezultatów w rozmowach prowadzonych z nowym liderem Turków cypryjskich, Raufem Denktaszem. W toku negocjacji uzgodniono kompromisową formułę rozwiązania kwestii obsady kluczowych stanowisk w samorządach lokalnych przez poszczególne społeczności. Niestety, inicjatywy pokojowego rozwiązania konfliktu zostały obalone przez polityków z Ankary, którzy doprowadzili do usztywnienia stanowisk Turków cypryjskich domagających się utworzenia państwa federalnego na wyspie. Pomysł ten był z kolei nie do zaakceptowania dla Makariosa, gdyż kojarzył się on z faktycznym podziałem wyspy i realizacją tureckiej idei *taksim*. Rządząca w Atenach junta także sprzeciwiła się takiemu rozwiązaniu. W interesie dyktatury ateńskiej leżało zerwanie rokowań z Turkami, gdyż mogłyby one doprowadzić do zażegnania sporu na wyspie i umocnienia niezależności Republiki Cypru, co z kolei godziło w interesy "czarnych pułkowników" dążących do zrealizowania idei *enosis*.

Jak widać, sytuacja rządu cypryjskiego była niezwykle trudna. Makarios próbował w bezpośrednich rozmowach z Denktaszem rozwiązać problem wyspy, lecz niestety ingerencje junty greckiej i Turcji niszczyły wszelkie pozytywne inicjatywy. W takich okolicznościach Makarios zażądał od prezydenta Grecji, gen. Gizikisa wycofania z Cypru wszystkich greckich oficerów Gwardii Narodowej, oskarżając ich o wspieranie nielegalnej, terrorystycznej organizacji EOKA 2. Decyzja Makariosa oznaczała pozbawienie wpływów junty ateńskiej na sytuację wewnętrzną wyspy i umocnienie pozycji arcybiskupa, zadeklarowanego przeciwnika idei *enosis*. Wszystko to skłoniło "czarnych pułkowników" do przygotowania decydującego posunięcia i przejęcia władzy na wyspie w drodze zamachu stanu. Głównym celem zamachowców było usunięcie arcybiskupa i zajęcie jego miejsca przez polityka wskazanego przez Ateny.

15 lipca 1974 r. Gwardia Narodowa dokonała zbrojnej akcji, w wyniku której obalono prezydenta Makariosa. Nowym samozwańczym prezydentem Republiki Cypru został przywódca EOKA 2, Nikos Sampson, znany ze swoich wcześniejszych akcji terrorystycznych wymierzonych przeciwko administracji

---

<sup>21</sup> Tamże, s.87-91.

Makariosa oraz ludności tureckiej.<sup>22</sup> Nowy “prezydent” uzasadnił przejęcie władzy w drodze zamachu stanu jako jedyny możliwy sposób na przywrócenie porządku w armii, usatysfakcjonowanie społeczeństwa rzekomo niezadowolonego z rządów arcybiskupa oraz usunięcie groźby wybuchu wojny domowej. Równocześnie obawiając się reakcji Turcji, Sampson ogłosił, że nie zamierza zmieniać statusu politycznego wyspy. Oświadczenie złożone przez nowego samozwańczego prezydenta, a zarazem przywódcę EOKA 2, której celem była unia z Grecją, na pewno nie mogło usatysfakcjonować rządu w Ankarze.

Turcja jako sygnatariusz Traktatu Gwarancyjnego, mającego zapewniać zachowanie porządku konstytucyjnego Cypru, postanowiła zdecydowanie przeciwstawić się rozwojowi wypadków. Po wcześniejszej konsultacji polityków tureckich z rządem w Londynie, w czasie której Brytyjczycy odmówili udziału we wspólnej akcji, Ankara postanowiła sama dokonać inwazji. Nierozsądna polityka junty ateńskiej, która była inicjatorem zamachu stanu, dała pretekst wojskom tureckim do wkroczenia na wyspę i zrealizowania idei *taksim*.

20 lipca 1974 r. Turcja rozpoczęła inwazję na Cypr, co doprowadziło do krwawych walk między Gwardią Narodową z jednej strony i wojskami tureckimi wspieranymi przez bojówki Turków cypryjskich z drugiej.<sup>23</sup> Reakcją na interwencję turecką było rozwiązanie rządu Sampsona i objęcie władzy przez Glafkosa Kleridisa, przewodniczącego Izby Reprezentantów, który zgodnie z konstytucją przejął prerogatywy prezydenta Makariosa podczas jego nieobecności w kraju. Arcybiskup, któremu udało się uciec z wyspy, reprezentował wówczas Republikę Cypru na forum ONZ. W dniu inwazji tureckiej Rada Bezpieczeństwa ONZ uchwaliła rezolucję wzywającą wszystkie strony konfliktu do wstrzymania ognia, natychmiastowego położenia kresu interwencji wojskowej i rozpoczęcia negocjacji pomiędzy zwaśnionymi stronami w celu przywrócenia pokoju.

Sytuacja we wschodniej części Morza Śródziemnego była napięta i groziła dalszą eskalacją konfliktu, gdyż rząd ateński ogłosił powszechną mobilizację i przygotował się do interwencji zbrojnej przeciwko Turcji. Ta groźna sytuacja zmusiła rządy innych państw, głównie USA i Wielkiej Brytanii, do wywarcia nacisków na premiera Grecji, Konstantinosa Karamanlisa, aby nie podejmowano żadnych zbrojnych kroków. Groźba otwartej wojny w ramach NATO została zażegnana.

Pomimo przywrócenia porządku konstytucyjnego na wyspie, reaktywowania prawowitego rządu cypryjskiego i toczących się w Genewie negocjacji pomiędzy przedstawicielami Grecji, Turcji i Wielkiej Brytanii, wojska tureckie kontynuowały inwazję, zajmując coraz więcej terenów na Cyprze. Reakcją Rady Bezpieczeństwa ONZ była rezolucja potępiająca Turcję i wzywająca do

---

<sup>22</sup> R.Denktaş, op.cit., s.64-67.

<sup>23</sup> Tamże, s.68-75.

wycofania jej wojsk z wyspy.<sup>24</sup> Turcja zerwała jednak 14 sierpnia 1974 r. rozmowy w Genewie i prowadziła dalszą akcję zbrojną aż do 1 września, zajmując blisko 40% terytorium wyspy. Sukcesy militarne armii tureckiej dawały lepszą kartę przetargową społeczności tureckiej Cypru w przyszłych negocjacjach dotyczących jej statusu politycznego.

W rezultacie inwazji armia turecka zajęła najbardziej urodzajne tereny Cypru oraz obszary o najlepiej rozwiniętej bazie turystycznej. Blisko 250 tys. Greków cypryjskich, czyli 1/3 populacji wyspy, zostało zmuszonych do porzucenia swoich rodzinnych domów i opuszczenia terenów okupowanych przez armię turecką, a ich sytuacja była pod każdym względem tragiczna. Na 37% zajętych przez armię turecką obszarów zamieszkali natomiast Turcy cypryjscy, którzy stanowili zaledwie 18% ludności wyspy. W tej sytuacji celem działań polityków reprezentujących dwie narodowości wyspy stało się uregulowanie warunków i zasad współżycia obu wspólnot oraz rozwiązanie kwestii obecności armii tureckiej, która dla Greków była armią okupacyjną, zaś dla Turków jedynym gwarantem ich bezpieczeństwa.

## **2. Próby rozwiązania problemu cypryjskiego**

W grudniu 1974 r. na wyspę powrócił entuzjastycznie witany przez Greków cypryjskich prezydent Makarios, którego głównym celem stało się zakończenie konfliktu na wyspie. Negocjacje pomiędzy politykami greckimi i tureckimi obejmowały wiele kwestii spornych, co zapowiadało długotrwałe poszukiwania rozwiązań.

Turcy cypryjscy wspierani obecnością blisko 40-tysięcznej armii tureckiej żądali stworzenia na Cyprze państwa federalnego na bazie podziału regionalnego. Grecy cypryjscy przeciwni byli takiemu rozwiązaniu, gdyż dla nich oznaczało ono faktyczny podział wyspy. Prezydent Makarios przedstawił ośmiopunktowy plan rozwiązania problemu, który zawierał m.in. następujące propozycje:

- Cypr ma być państwem suwerennym i niepodległym, posiadającym rząd centralny dysponujący znacznymi uprawnieniami.
- Konstytucja ma być zreformowana i ma określać zasady współżycia obu społeczności skupionych w oddzielnych kantonach.
- Zostanie utworzonych 8 kantonów tureckich obejmujących ogółem 18,2% powierzchni Cypru.
- Należy w drodze negocjacji określić status Greków zamieszkujących kantony tureckie i Turków zamieszkujących kantony greckie.
- Na całej wyspie ma obowiązywać swoboda zmiany miejsca osiedlenia.

---

<sup>24</sup> *Resolutions Adopted by the United Nations on the Cyprus Problem 1964 - 1994*, Nicosia 1994, s.47.

- Wszystkim uchodźcom przysługuje prawo powrotu do swych domostw.

Strona turecka w odpowiedzi ogłosiła 13 lutego 1975 r. jednostronną deklarację o utworzeniu na obszarze okupowanym przez armię turecką Federacyjnego Państwa Turków Cypryjskich.<sup>25</sup> Przywódca Turków cypryjskich Denktasz oświadczył, że nowa republika będzie istnieć do momentu znowelizowania konstytucji cypryjskiej z 1960 r. w kierunku przekształcenia wyspy w republikę federacyjną składającą się z dwóch autonomicznych krajów, zamieszkałych przez Greków i Turków cypryjskich i kierowanych przez władze ze znacznymi prerogatywami oraz ze słabym rządem centralnym.

Deklaracja uznana została jedynie przez rząd w Ankarze. Dla polityków cypryjskich pochodzenia greckiego zgoda na utworzenie federacji oznaczała utrwalenie podziału wyspy oraz zgodę na oddanie Turkom (przypomnijmy - stanowiącym 18% ludności wyspy) 37% terenów Cypru. Takiej sytuacji Makarios nie mógł zaakceptować. Ponieważ strony nie mogły dojść do porozumienia dotyczącego zmian w konstytucji, zajęto się rozwiązywaniem problemów związanych z osobami zaginionymi w czasie działań wojennych, wymianą jeńców oraz likwidacją zniszczeń. Próby wznowienia negocjacji pomiędzy Grekami i Turkami cypryjskimi utrudnił fakt odkrycia masowych grobów ze zwłokami zamordowanych osób obu narodowości.

Szereg inicjatyw zmierzających do rozwiązania problemu cypryjskiego podejmowała Organizacja Narodów Zjednoczonych, która wielokrotnie doprowadzała strony do stołu rokowań. Ze względu na nieugiętą postawę Turków cypryjskich, którzy w trosce o swoje bezpieczeństwo nie chcieli zgodzić się na podstawowy warunek Greków, jakim było wycofanie okupacyjnej armii tureckiej, w rozmowach nie można było osiągnąć żadnego porozumienia.

W sierpniu 1983 r. sekretarz generalny ONZ, Javier Perez de Cuellar wystąpił z nową inicjatywą pokojową, w której proponował przyznanie Turkom prawa do administrowania terytorium 23% kraju, powierzenie funkcji prezydenta obywatelowi narodowości greckiej, a wiceprezydenta obywatelowi mniejszości tureckiej oraz podział miejsc w Izbie Reprezentantów w proporcji 60 do 40 pomiędzy Greków i Turków. Propozycje sekretarza generalnego ONZ spotkały się z szerokim poparciem Greków cypryjskich.

Odpowiedzią strony tureckiej była ogłoszona w dniu 15 listopada 1983 r. jednostronna deklaracja o utworzeniu na terenach okupowanych niezależnej Tureckiej Republiki Północnego Cypru.<sup>26</sup> Rządy w Nikozji i Atenach potępiły fakt utworzenia samozwańczego państwa, a rokowania zostały zerwane. Rada Bezpieczeństwa ONZ w dwa dni później uznała proklamację nowego państwa za akt „nieważny i niebyły”. Jedynym państwem na świecie, które uznało

---

<sup>25</sup> N.Kranidiotis, *The Cyprus Problem. The Proposed Solutions and the Concept of the Independent and Sovereign State*, Athens 1975, s.47-48.

<sup>26</sup> L.Zapałowski, op.cit., s.184.

samozwańczą republikę była Turcja. Jej polityka, zmuszająca do usztywnienia postawy negocjacyjnej skłonnych do rozmów Turków cypryjskich, doprowadziła w rezultacie do zrealizowania forsowanej od dawna idei *taksim*.

Fakt jednostronnej proklamacji samozwańczego państwa tureckiego na północy wyspy postawił rząd w Nikozji wraz ze wspierającym go rządem w Atenach w bardzo trudnej sytuacji przetargowej w rozmowach dotyczących przyszłego statusu wyspy. Grecy politycy Cypru zostali zmuszeni do zaaprobowania propozycji tureckich dotyczących ustanowienia federacji, nadal jednak ich podstawowym warunkiem rozwiązania problemu było wycofanie okupacyjnych wojsk tureckich z wyspy. W trakcie negocjacji przywódcy Greków i Turków cypryjskich ustanowili następującą bazę przyszłego porozumienia: celem jest ustanowienie niezależnej, niezaangażowanej w żaden sojusz militarny republiki federacyjnej opartej na współistnieniu dwóch wspólnot.

Problemem, co do którego Turcy i Grecy cypryjscy nie mogli i nie mogą znaleźć porozumienia jest wielkość terytorium przypadającego wspólnocie tureckiej. Trudność polega na tym, iż Turcy zajmujący w chwili obecnej 37% terytorium Cypru nie zgadzają się na propozycje Greków oferujących im ok. 20% terytoriów, proporcjonalnie do liczebności społeczności tureckiej (18% ludności wyspy). Problem dodatkowo komplikuje prowadzona przez rząd w Ankarze akcja zasiedlania północnej części Cypru przez Turków z Anatolii. Grecy cypryjscy utrzymują, że chodzi tutaj o 60 tys. osób, natomiast przywódca społeczności tureckiej Cypru, Denktasz przyznaje, że w grę wchodzi połowa tej liczby.<sup>27</sup>

Najważniejszą kwestią sporną są kompetencje przyszłego rządu centralnego i rządów poszczególnych wspólnot. Grecy cypryjscy domagają się silnej władzy centralnej i zmniejszonych prerogatyw dla rządów wspólnot. Turcy cypryjscy z kolei żądają słabego rządu centralnego, którego kompetencje dotyczyłyby tylko wspólnej polityki zagranicznej i bezpieczeństwa. Wciąż nie rozstrzygnięta pozostaje także kwestia wycofania wojsk tureckich z wyspy, które są dla Turków cypryjskich gwarantem bezpieczeństwa. Pretekstem do obecności tych sił są ciągle incydenty, które mają miejsce w strefie buforowej oddzielającej strefę okupowaną przez Turków od reszty kraju. Spór dotyczy także zwrotu własności oraz majątków Greków cypryjskich, którzy zostali zmuszeni do opuszczenia północnej części wyspy. Wszystkie te problemy pozostają nie rozstrzygnięte, a toczące się rozmowy pomiędzy obiema stronami sporu, inicjowane przez ONZ lub Brytyjczyków, wciąż nie przynoszą rozwiązania.

W 1992 r. w wyniku rozmów pomiędzy sekretarzem generalnym ONZ Butrosem Butrosem Ghali a liderem Turków cypryjskich, Raufem Denktaszem

---

<sup>27</sup> C.Dodd, *The Cyprus Issue. A Current Perspective*, Huntingdon 1995, s.17.

ustalono “środki budowy wzajemnego zaufania” mające przyspieszyć rozwiązanie konfliktu na wyspie.<sup>28</sup> Środki te dotyczyły ewentualnego oddania pod kontrolę wojsk ONZ niewielkiego obszaru okupowanego przez wojska tureckie, obejmującego turystyczną dzielnicę Famagusty, Waroszę oraz otwarcia leżącego w strefie buforowej i zamkniętego od inwazji tureckiej międzynarodowego lotniska w Nikozji. Denktasz zgadzając się generalnie na przyjęcie owych środków odrzucił jednak propozycje sekretarza generalnego ONZ dotyczące przyznania prawa do zwrotu własności uchodźcom z 1974 r. i wydania oświadczenia o potępieniu obecnego *status quo* na wyspie. Z kolei prezydent Cypru, Glafkos Kleridis, który nie brał udziału w rozmowach pomiędzy ONZ a Turkami cypryjskimi, nie mógł się zgodzić na owe “środki budowy wzajemnego zaufania” uważając, że mogą one rozwiązać jedynie niewielką część problemów oraz utrwalają tylko podział wyspy, z którym żaden Grek cypryjski nie może się pogodzić.<sup>29</sup>

Na początku 1995 r. pojawiła się nadzieja na rychłe rozwiązanie konfliktu w związku z większym zaangażowaniem się rządu USA w sprawy wyspy. Prezydent Bill Clinton skierował na Cypr specjalnego wysłannika Richarda Beattie, któremu towarzyszył doradca sekretarza stanu Richard Holbrooke.<sup>30</sup> W wyniku ich starań w maju 1995 r. doszło do tajnych rozmów w Londynie pomiędzy przywódcami Greków i Turków cypryjskich w obecności przedstawicieli USA i Wielkiej Brytanii. Celem tych rozmów było wysondowanie przed oficjalnymi negocjacjami, czy istnieją chociażby nikłe szanse osiągnięcia porozumienia. Rozmowy londyńskie zakończyły się jednak fiaskiem.

Ponowną próbę władze amerykańskie podjęły w styczniu 1996 r., kiedy to prezydent Clinton zgłosił nową inicjatywę rozwiązania problemu cypryjskiego. W wyniku aktywnej polityki USA i Wielkiej Brytanii ONZ skierowała na Cypr specjalnego wysłannika, byłego ministra spraw zagranicznych Korei Południowej, Han Sang Joona. Jego zadaniem było doprowadzenie do ponownego rozpoczęcia negocjacji między Turkami i Grekami cypryjskimi. Działania te były wspierane przez stałego przedstawiciela USA przy ONZ, Madeleine Albright, która odbyła szereg rozmów z politykami w Nikozji, Atenach i Ankarze. Rezultatem tych starań była zgoda wszystkich stron sporu na podjęcie rozmów na temat zagadnień bezpieczeństwa pomiędzy dowództwem cypryjskiej Gwardii Narodowej a dowództwem tureckich wojsk okupacyjnych. Podstawą dla rokowań miały być propozycje prezydenta Cypru Kleridisa, który jeszcze w 1993 r. zaproponował stronie tureckiej całkowitą demilitaryzację wyspy. Propozycje te obejmowały rozwiązanie cypryjskiej Gwardii Narodowej

---

<sup>28</sup> Tamże, s.10-13.

<sup>29</sup> *The Republic of Cyprus*, Nicosia 1997, s.15-18.

<sup>30</sup> Tamże.

i wycofanie tureckich wojsk okupacyjnych, oddanie ciężkiego sprzętu wojskowego pod opiekę oddziałów ONZ oraz utworzenie przez obie narodowości sił policyjnych, które miały strzec bezpieczeństwa i porządku na wyspie. Klimat rozmów został zakłócony incydentami w strefie buforowej w sierpniu 1996 r., w czasie których wojska tureckie zabiły dwóch Greków cypryjskich.<sup>31</sup> Próby rozpoczęcia kolejnych rozmów zakończyły się fiaskiem.

Nadzieje Cypryjczyków na rozwiązanie konfliktu ponownie rozbudziła sprawa przystąpienia ich kraju do Unii Europejskiej. Najważniejszym warunkiem członkostwa, jaki musiałby spełnić Cypr jest położenie kresu waśniom międzyetnicznym. Członkostwo w Unii jest przy tym pożądanym celem zarówno dla Greków cypryjskich, jak i dla przeżywających poważny kryzys gospodarczy Turków cypryjskich.

### **3. Unia Europejska a problem cypryjski**

Już na początku lat 70. Republika Cypru nawiązała kontakty ze Wspólnotami Europejskimi. W 1971 r. rozpoczęły się dwustronne negocjacje, które zakończyły się podpisaniem 1 czerwca 1973 r. porozumienia o utworzeniu unii celnej pomiędzy Cyprem a Europejską Wspólnotą Gospodarczą. Dobrze rozwijające się stosunki wzajemne zostały jednak zakłócone w wyniku inwazji tureckiej na wyspę. Rozmowy w sprawie dalszego zacieśniania więzi ze Wspólnotami zostały przerwane i powrócono do nich dopiero w 1975 r., kiedy to Republika Cypru podpisała Układ o Stowarzyszeniu z EWG.<sup>32</sup>

W związku z pogłębiającymi się procesami integracyjnymi w łonie EWG, organizacja ta poświęcała coraz więcej uwagi nie tylko sprawom gospodarczym, ale także polityce zagranicznej, w tym stosunkom z krajami stowarzyszonymi. Grecja, jako członek Wspólnoty i zarazem największy orędownik rozwiązania konfliktu na Cyprze, wielokrotnie czyniła starania w kierunku skłonienia swoich partnerów do wywarcia przez nich presji na Turcję, aby ta wycofała swoje wojska okupacyjne z wyspy.

Istotną zmianę w stosunkach pomiędzy Wspólnotami a Turcją i Cyprem wprowadził Traktat z Maastricht, w którym państwa członkowskie Unii Europejskiej postanowiły realizować wspólną politykę zagraniczną i bezpieczeństwa. Ze względu na zaangażowanie Grecji w problem cypryjski oraz z powodu istnienia wielu innych kwestii spornych pomiędzy Grecją a Turcją, państwa Unii musiały zająć bardziej zdecydowane stanowisko w sprawie podziału Cypru. W czerwcu 1993 r. Komisja Europejska opublikowała raport na temat sytuacji na wyspie, w którym podkreśliła, iż obecne *status quo* jest nie do zaakceptowania przez państwa członkowskie UE.

<sup>31</sup> "Gazeta Wyborcza", 16.08.1996.

<sup>32</sup> *The Republic of Cyprus*, op.cit., s. 25.



Raport Komisji zawierał także obietnice przyjęcia Cypru do Unii pod warunkiem zakończenia podziału wyspy. 4 października 1993 r. Rada Ministrów UE, po zapoznaniu się z opinią Komisji Europejskiej, potwierdziła gotowość przyjęcia Republiki Cypru do Unii. Na przystąpieniu Cypru do struktur integracji europejskiej zależy nie tylko Grekom cypryjskim ale także Turkom z samozwańczej Tureckiej Republiki Północnego Cypru. Dla tych ostatnich członkostwo w UE oznaczałoby wyjście z międzynarodowej izolacji politycznej i gospodarczej oraz stwarzałoby szansę na ekonomiczny rozwój nieumiejtnie zarządzanej przez administrację turecką północnej części wyspy.

W trakcie “szczytów” państw Unii Europejskiej na Korfu i w Essen w 1994 r. Republika Cypru uzyskała obietnicę otrzymania pełnego członkostwa w tej organizacji w ramach najbliższego procesu przyjmowania nowych państw.<sup>33</sup> Pojawia się wobec tego pytanie, czy akcesja będzie dotyczyć terytorium całego Cypru wraz ze strefą okupowaną przez Turków, czy tylko części zamieszkałej przez Greków? Politycy w Atenach, jak i Grecy cypryjscy podtrzymują żądania przyjęcia do UE tylko części niepodległej na południu wyspy.

W 1995 r. Grecja postanowiła wykorzystać sytuację związaną z tworzeniem przyszłej unii celnej pomiędzy UE a Turcją.<sup>34</sup> Rząd ateński zagroził, iż sprzeciwi się decyzji o utworzeniu unii celnej z Turcją, jeżeli pozostałe państwa członkowskie nie przyspieszą procesu akcesyjnego Cypru. Rezultatem tego zdecydowanego stanowiska była zgoda Komisji Europejskiej na rozpoczęcie negocjacji z Cyprem w sześć miesięcy po zakończeniu Konferencji Międzyrządowej, która rozpoczęła się w 1996 r. W wyniku starań Grecji, na wyspę został wydelegowany na początku 1996 r. specjalny obserwator z ramienia UE, który miał śledzić dwustronne rozmowy pomiędzy Grekami i Turkami cypryjskimi.<sup>35</sup> Najbardziej istotną kwestią była odpowiedź na pytanie, czy strony sporu zdążą zawrzeć porozumienie przed wyznaczonym terminem negocjacji w sprawie wejścia do Unii i kto ma być uczestnikiem tych negocjacji ze strony cypryjskiej.

Wspomniane wyżej krwawe wydarzenia mające miejsce w sierpniu 1996 r. w strefie buforowej zahamowały negocjacje i spotkały się z ostrym potępieniem państw członkowskich UE. Incydenty potwierdziły raz jeszcze, że osiągnięcie jakiegokolwiek porozumienia pomiędzy Grekami i Turkami cypryjskimi będzie bardzo trudne. 25 lutego 1997 r. Komisja Europejska oświadczyła, że w negocjacjach w sprawie wejścia Cypru do UE powinny wziąć udział zarówno

---

<sup>33</sup> Tamże.

<sup>34</sup> Por. G. Bernatowicz, *Polityka śródziemnomorska UE w: “Sprawy Międzynarodowe”, nr 4 1995, s.71.*

<sup>35</sup> W czasie Prezydencji Włoch w Radzie Europejskiej w pierwszej połowie 1996 r. specjalnym wysłannikiem na Cypr został ambasador Federico Di Roberto; po przejęciu Prezydencji przez Irlandię specjalnym wysłannikiem mianowano ambasadora Kestera Heaslipa.

strona grecka, jak i turecka. Spotkało się to z ogromnym sprzeciwem rządu greckiego oraz cypryjskiego. Politycy ateńscy uważają, że udział w negocjacjach powinien dotyczyć wyłącznie Greków cypryjskich, podobnie jak obszarem, który powinien być włączony do UE ma być tylko wolna, południowa część wyspy. Podstawą do takich żądań jest przekonanie, iż wejście Republiki Cypru do UE da mocniejszą pozycję przetargową w negocjacjach z samozwańczą Turecką Republiką Cypru Północnego i zmusi ją do ustępstw. W wyniku protestów komisarz Hans van de Broek oświadczył podczas wizyty w Nikozji w kwietniu 1997 r., że jeżeli Turcy cypryjscy nie złagodzą swojego stanowiska i porozumienie nie zostanie osiągnięte, to nie zostaną dopuszczeni do stołu negocjacyjnego w sprawie członkostwa Cypru w UE.<sup>36</sup>

Perspektywa przyjęcia Cypru do Wspólnot Europejskich wymusiła na wszystkich zainteresowanych stronach podjęcie kolejnej próby rozwiązania sporu. Zarówno dyplomacja amerykańska, jak i europejska przyczyniły się do organizowania kolejnej rundy negocjacji pomiędzy Grekami i Turkami cypryjskimi, które odbyły się pod patronatem ONZ w Troutbeck w USA w lipcu 1997 r.<sup>37</sup> W trakcie tych rozmów zaakceptowano przyszłą wizję Cypru jako państwa federalnego, jednak podpisanie końcowego porozumienia uniemożliwiły żądania Denktasza, który domagał się zablokowania procesu przyjęcia Republiki Cypru do UE dopóki Turcja nie stanie się jej członkiem i nie zostanie rozwiązany problem podziału wyspy.<sup>38</sup> Druga runda rozmów pomiędzy zwaśnionymi stronami, mająca miejsce w szwajcarskim Montreaux w sierpniu 1997 r., zakończyła się całkowitym fiaskiem spowodowanym sprzeciwem Turków cypryjskich wobec decyzji Komisji Europejskiej, zawartej w "Agendzie 2000", o zaproszeniu Republiki Cypru do negocjacji w sprawie członkostwa w UE.

W odpowiedzi na decyzję Komisji rząd w Ankarze oraz samozwańcze władze Turków cypryjskich zawarły porozumienie o stowarzyszeniu sygnalizujące Grekom i Unii możliwość aneksji okupowanej części wyspy przez Turcję.<sup>39</sup> Turcy zostali bowiem postawieni w niekorzystnej sytuacji po opublikowaniu przez Komisję "Agendy 2000". Musieli się liczyć z możliwością wykorzystania przez Grecję prawa weta zarówno w sprawie uczestnictwa w rokowaniach akcesyjnych przedstawicieli okupowanej części wyspy, jak i w sprawie przyszłego członkostwa Turcji w UE. Szczególnie Turkom

<sup>36</sup> "Cyprus News", maj 1997.

<sup>37</sup> Rozmowom w Troutbeck towarzyszył przyjacielski klimat wywołany podpisaniem wspólnej deklaracji grecko-tureckiej w czasie szczytu państw NATO w Madrycie 8 lipca 1997 r. Deklaracja zawierała zobowiązania obu państw do przestrzegania zasad prawa międzynarodowego oraz wyrzeczenia się użycia siły zbrojnej lub groźby jej użycia w rozwiązywaniu sporów.

<sup>38</sup> "Cyprus News", wrzesień 1997.

<sup>39</sup> "Agenda 2000" Komisji Europejskiej została ogłoszona 16 lipca 1997 r., natomiast porozumienie o stowarzyszeniu pomiędzy Ankarą a Turkami cypryjskimi podpisano 20 lipca tegoż roku.

cypryjskim zależy na uregulowaniu stosunków z Unią Europejską, gdyż ta nie uznając ich separatystycznego państwa ogłosiła w lipcu 1994 r. embargo na import z niego owoców cytrusowych.<sup>40</sup> Decyzja ta pogłębiła kryzys gospodarczy w okupowanej przez Turków części wyspy, dla której uczestnictwo we wspólnym rynku europejskim było podstawą egzystencji.

Zakończony w grudniu 1997 r. szczyt państw Unii Europejskiej w Luksemburgu nie pozostawił Turkom cypryjskim i Ankarze żadnych wątpliwości, iż Republika Cypru zostanie przyjęta do UE w trakcie najbliższego procesu przyjmowania nowych członków. Równocześnie ogłoszono decyzję, że Turcja nie zostanie zaproszona do negocjacji akcesyjnych zanim nie ureguluje spraw spornych

z Grecją i Cyprzem oraz nie będzie przestrzegać u siebie praw człowieka.

Decyzja Unii o zablokowaniu negocjacji akcesyjnych z Turcją usztywniła stanowisko rządu w Ankarze oraz Turków cypryjskich w kwestii rozwiązania konfliktu na wyspie. Denktasz ogłosił, iż dopóki społeczność międzynarodowa nie uzna niepodległego państwa Tureckiej Republiki Północnego Cypru oraz nie zostanie wstrzymany proces przyjmowania Republiki Cypru do UE, dopóty nie zostaną wznowione rozmowy pokojowe pomiędzy Turkami i Grekami cypryjskimi. Ponadto rząd w Ankarze zagroził całkowitym przyłączeniem okupowanej części wyspy do swojego terytorium.<sup>41</sup>

Politycy Unii Europejskiej podejmując tak nieprzychylną dla Turcji decyzję mają nadzieję, iż zmuszą Ankarę oraz samozwańczy rząd Turków cypryjskich do ustępstw, które zakończą wreszcie spory grecko-tureckie. Wyznaczone na 30 marca 1998 r. rozpoczęcie negocjacji pomiędzy Cyprzem a Wspólnotami Europejskimi pozostawia niewiele czasu na rozstrzygnięcie konfliktu. Prezydent Cypru Kleridis zaprosił Denktasza do uczestnictwa w negocjacjach z UE w charakterze obserwatora, mając nadzieję, iż słabo rozwinięta gospodarczo okupowana część wyspy pójdzie na ustępstwa, skuszona wizjami członkostwa w bogatej Unii.

#### **4. Uwagi końcowe**

Strona grecka oraz turecka upatrują źródeł konfliktu w dwóch zupełnie odrębnych wydarzeniach. Turcy cypryjscy uważają, że przyczyną zaistniałej sytuacji na wyspie są prowokacje greckie z 1963 i 1964 r., natomiast Grecy cypryjscy szukają podłoża sporu w inwazji tureckiej na wyspę w 1974 r. Rzeczywistą przyczyną konfliktu wydaje się jednak sztywna struktura konstytucji z 1964 r., której zasady sparaliżowały funkcjonowanie Republiki Cypru. Zarówno politycy greccy, jak i tureccy doskonale zdają sobie sprawę, że

---

<sup>40</sup> C.Dodd, op.cit., s.17-19.

<sup>41</sup> "Cyprus News", grudzień 1997.

powrót do dawnych form administracji państwowej sprzed 1974 r. jest mało możliwy. Obie strony także pogodziły się już z myślą o ewentualnym utworzeniu państwa federacyjnego.

Obecnie istota sporu dotyczy tego, jak owa federacja ma wyglądać. Grecy domagają się przede wszystkim silnego rządu centralnego, wspólnego obywatelstwa i symboli narodowych dla obu społeczności, wycofania wojsk tureckich i wprowadzenia zasady trzech wolności: prawa uchodźców do zwrotu ich własności, prawa do powrotu do ich domostw i wolności poruszania się po całym obszarze wyspy. Turcy sprzeciwiają się utworzeniu silnego rządu centralnego, domagając się większych uprawnień dla rządów federacyjnych, obawiają się też powrotu Greków cypryjskich na północ wyspy, a obecność wojsk tureckich jest dla nich jedynym gwarantem bezpieczeństwa. Przy usztywnionych postawach negocjacyjnych obu stron osiągnięcie porozumienia będzie bardzo trudne. Jest nadzieja, że chęć wejścia obu narodowości do Unii Europejskiej, przy równoczesnych staraniach mediacyjnych USA i ONZ, doprowadzi wkrótce do rozwiązania sporu.